Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 czerwca 1935

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20,— zł, półrocznie 10,— zł, kwartalnie 6 50 zł.
Numer pojedyńczy 1,— zł.

NR. 12 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** ROK 14

O gospodarce planowej w Polsce.

Na temat tak aktualny, tak ustawicznie rozstrząsany, zarówno przez teoretyków, jak i praktyków życia gospodarczego, mówił przed kilku dniami w sali Stow. Techników dr. Roger bar. Battaglia. Odczyt jego pt. „Przejawy i wyniki gospodarki planowej w Polsce" ściągnął bardzo licznych słuchaczy.

Prelegent na wstępie dał rzut oka na zagadnienie przeróżnych typów gospodarki „planowej" nazywanej trafniej „kierowaną, czy interwencjonistyczną". Typu jednak czystego pozbawionego zupełnie pierwiastków gospodarki wolnej, niema. Właściwie wszystkie typy są mniej lub więcej mieszane, wolno - interwencjonistyczne. Nawet ustrój sowiecki jest tylko — zdaniem mówcy — w jakichś 80% „kierowanym".

Rozróżniać należy interwencjonizm twórczy i krępujący. Twórczy — dąży do zwiększenia dochodu społecznego, chociaż wcale niezawsze to osiąga. Krępujący ma na celu zmiany w rozdziale dochodu społecznego i jest najczęściej szkodliwy. Istnieje wreszcie, mieszany, twórczo - krępujący.

Mówca zakłada jako zasadę, że wolność jest najlepszą gwarancją wzrostu dochodu społecznego i jego podziału. Interwencjonizm jednak można uznać za dopuszczalny w celu realizacji pewnych postulatów solidarności społecznej. Niestety, naogół umiar w interwencjoniźmie nie jest zachowany, granice dozwolone są przekraczane.

Prelegent następnie przechodzi do głównej części swego referatu — do przejawów interwencjonizmu w Polsce.

A więc omawia je w dziedzinie stosunku między pracodawcą a pracownikiem i stwierdza istnienie olbrzymiego ciężaru świadczeń społecznych.

Wykazuje niszczące skutki wybujałego interwencjonizmu fiskalnego, przypominając, że udział państwa, samorządów i ubezpieczeń społecznych pochłania od 25—35% dochodu społecznego. Dalej przedstawia skutki interwencjonizmu w dziedzinie cen. U nas interwencjonizm ten w zakresie cen przemysłowych spowodował straty w przedsiębiorstwach, nie wywołując, jak to sobie planowały czynniki interwenjujące, zwiększenia obrotów.

Interwencja, dotycząca cen, wykazała u nas cały szereg stron ujemnych. Akcja deflacyjna nie była u nas powszechna, — defilacja świadczeń publicznych była niedostateczna, zawsze spóźniona. Hamowała ona eksport, nie znajdował on bowiem rekompensaty w cenach wewnętrznych dla sprzedaży deficytowych na rynkach międzynarodowych. Interwencja ta miała niemal zawsze charakter dyktatorski i dokonywaną była bez sprawdzania kalkulacji cen.

Co do interwencji w zakresie cen rolniczych, to dała ona pewne dodatnie rezultaty. Jest ona jednak w dużej mierze błędna, gdyż ma charakter stały i nie uwzględnia przemian strukturalnych, które dokonały się w rolnictwie.

Interwencjonizm w dziedzinie handlu zagranicznego, choć krępujący, jest jednak konieczny. Trzeba przyznać, że polski interwencjonizm w tej dziedzinie umiał się przystosować do układu światowego.

Inną odmianą interwencjonizmu jest etatyzm. Nie zadawalając się temi dziedzinami, które jak koleje, żegluga, fabrykacja broni itd., mogą uchodzić za konieczną domenę państwa, Polska poszła znacznie dalej. U nas państwo zajmuje się produkcją, która powinna być udziałem przedsiębiorczości prywatnej. U nas państwo uprawia za pośrednictwem banków publicznych ochronę przedsiębiorstw. Nie dostrzega ono przytem sprzeczności, w którą popada: z jednej strony rzuca hasło „likwidowania przerostów" i w imię tego nieraz występuje przeciw kartelom: z drugiej strony broni zasady, że nie wolno, pod protekstem istnienia nadprodukcji likwidować przedsiębiorstw zbytecznych, nazywając to „niszczeniem majątku narodowego".

Ostatnia, wreszcie, postać interwencjonizmu to — „nakręcanie", czy jak się wyraził jeden z naszych premjerów, „naoliwianie" konjunktury. Ten rodzaj interwencjonizmu jednak jest u nas słabo rozwinięty.

Ujemne strony polskiego interwencjonizmu można ująć po krótce jak następuje: brak dostatecznej koordynacji czynników interwenjujących; niewystarczające porozumiewanie się z teoretykami i praktykami życia gospodarczego, nieurzeczywistnianie haseł antietatystycznych, nie zmniejszanie obciążeń społecznych i nieograniczanie funkcyj państwowych, wreszcie dorywczość i nagłość decyzyj.

W Polsce nie ma programu, są tylko hasła: to zmian w podziale dochodu społecznego, to — „równania na wieś", to — „równania na szarego człowieka". Zdaniem mówcy jednak potrzeba Polsce planu, opartego na zasadzie rekapitalizacji, opłacalności produkcji, ograniczenia funkcyj i obciążeń publicznych, zaniechania interwencjonizmu, który odstrasza przedsiębiorców od produkcji, kapitalistów zaś — od szukania lokat w przedsiębiorstwach.

W sprawie podtrzymania salda czynnego bilansu handlowego.

W sprawie podtrzymania salda czynnego bilansu handlowego, co staje się obecnie jednem z najważniejszych zagadnień w związku ze spadkiem tego salda oraz z ewentualnemi konsekwencjami finansowemi, na terenie naczelnych organizacyj gospodarczych oraz zainteresowanych Ministerstw, dr. Battaglia forsuje obecnie następujący program:

a) takie rozszerzenie listy zakazów przywozu, które pozwoliłoby skasować, lub przynajmniej poważnie zmniejszyć nasze saldo bierne w obrocie z szeregiem krajów zamorskich, a to przy pomocy przechodzenia na pełny obrót kompensacyjny w stosunku do tych państw zamorskich, które nie dają nam salda czynnego i ograniczają przydział dewiz;

b) stopniowe wciąganie naszych obrotów płatniczych w stosunku do krajów wierzycielskich w negocjacje o ewentualne zmiany traktaótw w ten sposób, by państwa te właśnie ze względu na aktywność swego salda płatniczego w obrocie z Polską musiały się godzić na wyrównywanie tej nadwyżki eksportem z Polski;

c) zwiększenie uśpionej ostatnio aktywności traktatowej w stosunku do tak interesujących nowych rynków zbytu, jak np. Południowa Afryka, może Australja, Indje Holenderskie (w łączności z uzupełnieniem umowy kontyngentowej z Holandją) itd., do czego należy zresztą także jaknajrychlejsze podpisanie i wprowadzenie w życie gotowego już traktatu handlowego z Kanadą.

Z rozmów przeprowadzonych przez dr. Battaglię z miarodajnemi czynnikami na terenie odnośnych Ministerstw wynika, że zrozumienie dla powyższego programu rośnie narazie, zwłaszcza co do pp. b) i c), przyczem jednak także i co do p. a) zasadniczo uznaje się jego słuszność, przewidując w tym względzie jednak jeszcze niejakie trudności.

Ustalenie kwoty Pożyczki Inwestycyjnej i wysokości emisyj. Rozporządzenie Ministra Skarbu.

W Dzienniku Ustaw z dnia 3 czerwca rb. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, ustalające kwotę imienną 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na sumę 230 miljonów złotych w złocie. Pożyczka składać się będzie z dwuch emisyj każda w kwocie imiennej po 115 miljonów złotych w złocie. Umorzenie Pożyczki odbywać się będzie według planu umorzenia, podanego w załączniku do tego rozporządzenia z tem, że plan ten ma zastosowanie do obu emisyj.

Na wygrane rozporządzenie przeznacza corocznie dla każdej emisji: w pierwszem dziesięcioleciu po 5.146.500 złotych w złocie, w drugiem dziesięcioleciu i ostatnim roku — po 4.744.000 zł. w złocie, w trzeciem dziesięcioleciu — po 3.795.500 złotych w złocie, w czwartem dziesięcioleciu — po 2.847.000 złotych w złocie, przez pierwsze 9 lat ostatniego dziesięcolecia po 1.898.000 złotych w złocie.

Do dnia 20 sierpnia br. subskrybenci, którzy opłacili przypadające od nich z tytułu subskrybcji raty bieżące, otrzymają za pośrednictwem właściwych placówek subskrybcyjnych świadectwa tymczasowe, przyczem każde świadectwo będzie opiewało na jedną obligację 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, wartości imiennej 100 złotych w złocie i będzie opatrzone numeracją, odpowiadającej mu obligacji stałej, która w zamian tego świadectwa zostanie wydana.

Zamiana świadectw tymczasowych na obligacje Pożyczki Inwestycyjnej nastąpi do dnia 20 kwietnia 1936 r. Zamianę tę będą dokonywały placówki subskrybcyjne, oznaczone na świadectwach tymczasowych. Obligacje otrzymają właściwi subskrybenci, którzy całkowicie opłacili swoją subskrybcję.

Do czasu wydania obligacyj Pożyczki Inwestycyjnej w losowaniach jej wygranych uczestniczyć będą świadectwa tymczasowe na podstawie oznaczonej na nich numeracji obligacyj, przyczem wygrane będą w tym okresie czasu wypłacane wyłącznie do rąk właściwych subskrybentów po potrąceniu przypadających od nich do uiszczenia wszystkich pozostałych rat z tytułu subskrypcji. Po dniu 20 kwietnia 1936 r., a więc po zamianie świadectw tymczasowych na obligacje stałe, wygrane będą wypłacane tylko posiadaczom wygrywających obligacyj stałych.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Możność anulowania publikacji pożyczki inwestycyjnej przez niektórych pracowników.

Wobec przesubskrybowania Pożyczki Inwestycyjnej, subskrybenci z pośród pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, których stałe uposażenie nie przekracza 150 zł miesięcznie i którzy subskrybowali czy to w instytucjach, w których pracują, czy też za pośrednictwem instytucyj w placówkach subskrybcyjnych — będą mieli możność, w razie zgłoszenia chęci, anulowania subskrybcji i skorzystania z tego prawa, pod warunkiem zgłoszenia do 15 czerwca rb. oświadczenia o cofnięciu subskrybcji w instytucji względnie we właściwej placówce subskrybcyjnej.

3%-owa Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

W związku z zakończeniem subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej ponawiamy prośbę o podanie nam wysokości subskrybowanych kwot i to w odniesieniu do samych przedsiębiorstw, jak też i do osób w przedsiębiorstwach zatrudnionych.

Powyższe dane zużytkujemy wobec interesowanych resortów ministerjalnych oraz centralnych organizacyj gospodarczych dla zadokumentowania solidarności przemysłu, zrzeszonego w ramach naszego Związku, z planem inwestycyjnym, podjętym przez czynniki rządowe.

Zresztą liczymy się też i z tą ewentualnością, że Ministerstwo zażądałoby od nas tych danych — podobnie, jak to miało miejsce przy subskrypcji Pożyczki Narodowej.

W sprawie polityki motoryzacyjnej.

Na posiedzeniu Sekcji Przemysłowej Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie Radca Izby p. Adam Kręglewski, Naczelny Dyrektor Państwowych Zakładów Inżynierji, wygłosił referat pt. „Produkcja samochodów w Polsce“.

Po nakreśleniu rysu historycznego dotychczasowych prób podejmowania krajowej produkcji pojazdów mechanicznych referent omówił genezę powstania P. Z. Inż., dotychczasowe rezultaty ich pracy oraz program produkcyjny na przyszłość. Program ten oparty jest całkowicie na haśle metodycznego rozwoju motoryzacji kraju, do czego pomagać będzie również zreformowana polityka celna. Nie ukrywając znacznych trudności, na jakie napotykają Państwowe Zakłady Inżynierji w swej pracy nad wytworzeniem taniego pojazdu mechanicznego z krajowych materjałów, mówca podkreślił w szczególności dający się odczuwać brak odpowiedniego przygotowanego krajowego przemysłu pomocniczego, bez ożywienia którego trudno jest liczyć na szybki rozwój właściwego przemysłu samochodowego.

W ożywionej dyskusji, w której głos zabierali: Prezes Izby, Min. Klarner, oraz Dr. Roger Battagila i radca W. Modzelewski, podkreślano zadowolenie, z jakiem sfery gospodarcze witają nowe pociągnięcia czynnika urzędowego w zakresie polityki motoryzacyjnej. Jednocześnie wskazano, iż samorząd przemysłowo - handlowy podejmie w najbliższym czasie energiczne kroki, mające na celu podtrzymywanie i rozwijanie zarówno samej produkcji krajowych pojazdów mechanicznych, jak i wszystkich działów przemysłu pomocniczego, które są nieodzownym warunkiem dla rozwoju tak ważnego czynnika gospodarczego, jakim jest motoryzacja kraju.

Na wniosek Dr. Battagli będą się odbywały w tej sprawie dalsze posiedzenia.

Z poważnej strony zostały wysunięte następujące propozycje, zmierzające do pchnięcia naprzód motoryzacji w Polsce:

1. Nabywca wozu winien otrzymać premję podatkową, polegającą na tem, że przy podatku dochodowym w roku nabycia samochodu, suma wydana na kupno wozu będzie wyłączona z kwoty, podlegającej wymiarowi.

2. Koszty, związane z utrzymaniem samochodu, winny być co roku odliczane od kwoty, podlegającej wymiarowi tegoż podatku dochodowego.

3. Podatek od benzyny (t. zw. podatek od olejów mineralnych), wynoszący 14 gr. od 1 kg. powinien być zniesiony. Zniesienie tego podatku obniży cenę benzyny z 65 groszy za 1 litr do 40 groszy.

4. Opłata na Fundusz Drogowy, wynosząca 12 gr. od 1 kg. wagi samochodu powinna być zniesiona.

5. Znieść opłatę stemplową od tranzakcji kupna samochodu.

6. Samochód musi przedewszystkiem stanieć. Cena polskiego wozu małolitrażowego, wynosząca obecnie zł. 5.200, winna być obniżona.

Skarbowość.

Podatek od lokali fabrycznych i rzemieślniczych.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2. V. 1935 r. L. D. V. 9342/35 wyjaśniło, że na zasadzie p. 2, art. 3 ustawy z dnia 2. VIII. 1926 r. o podatku od lokali (Dz. U. R. P. Nr. 76/1934, poz. 718) podatkowi temu nie podlegają budynki fabryczne przeznaczone na cele przemysłowe, z wyjątkiem budynków mieszkalnych. Użyte wyrazy „na cele przemysłowe" należy rozumieć w ten sposób, iż każdy budynek o ile jest przeznaczony na cele przemysłowe, a nie jest użytkowany na cele mieszkalne lub na inne cele, jest budynkiem fabrycznym i tego charakteru nie zmienia ani rozmiar budynku, ani brak w nim silników mechanicznych.

Z powyższego wynika, że na zasadzie powołanego postanowienia ustawowego wolne są od podatku od lokali nietylko budynki fabryczne w potocznem tego słowa znaczeniu, lecz także i budynki specjalnie wybudowane na cele przedsiębiorstw rzemieślniczych, zaopatrzonych w karty rzemieślnicze (np. warsztaty ślusarskie, kuźnie itp.). Powyższą interpretację stosować należy od r. 1935; począwszy za lata zaś ubiegłe w tych wypadkach — gdy na wniesiony odwołania nie zapadły jeszcze orzeczenia izb skarbowych.

Umorzenie zaległości samorządowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast okólnik w sprawie ulgowych spłat zaległości w samoistnych daninach komunalnych. Okólnik poleca, aby wstrzymano egzekucję zaległości, powstałych w okresie do 31 marca 1934 r., jako podlegających umorzeniu względnie odroczeniu.

Tytuły wykonawcze na zaległości, podlegające całkowitemu umorzeniu, mają być złożone do aktów a postępowanie egzekucyjne umorzone. Tytuły wykonawcze na inne zaległości mają być odłożone do 15-go czerwca roku bież., a o ile chodzi o posiadaczy gospodarstw wiejskich, do 1 lipca rb. Po tych terminach należy wyprowadzić stan zaległości i definitywnie ustalić umorzenia, względnie odroczenia.

Związki samorządowe sporządzić mają wykazy kwot umorzonych i przedstawić je wojewodom.

Czasowe przyjęcie dodatkowych pracowników — wpływ na kategorję świadectwa przemysłowego.

Pod przepis art. 35 ustawy o podatku przemysłowym nie podpada czasowe przyjęcie dodatkowych pracowników, nieusprawiedliwione chęcią rozszerzenia przedsiębiorstwa i zamiarem osiągnięcia większego zysku. Wyrok Izby Karnej (s. 2) SN. z 27 sierpnia 1934 r. 2 K. 786/34.

Umowa najmu, zawarta na czas określony z prawem przedłużenia.

Do umowy najmu, zawartej na czas oznaczony kalendarzowo, lecz przedłużającej się automatycznie z ro-

ku na rok aż do wypawiedzenia na miesiąc przed upływem danego roku, ma zastosowanie art. 10 lit. e) oraz ust. 2 u. o. s.

Wyrok NTA. z 24 września 1934 r. L. rej. 3282/31.

W sprawie opłat w postępowaniu egzekucyjnem.

Ministerstwo Skarbu stwierdziło, że wielu płatników zalegających z drobnemi kwotami wpłaca egzekwowane zaległości za pośrednictwem PKO. i urzędów gminnych natychmiast po otrzymaniu upomineń, jednakże bez należności za upomnienie.

Z tego powodu powstają zaległości w samych opłatach za upomnienie, które następnie są ściągane na podstawie tych samych tytułów wykonawczych, na mocy, których wysłano upomnienia, przyczem w razie wpłacenia opłaty do rąk sekwestratora pobierane są dalsze opłaty egzekucyjne za pobranie, niejednokrotnie przekraczające zaległość, uwidocznioną w tytule wykonawczym, co dla drobnych zwłaszcza płatników jest niewątpliwie dużem obciążeniem.

Mając powyższe na uwadze, Ministerstwo Skarbu zarządza w drodze wyjątku na podstawie art. 130 Ordynacji Podatkowej, aby Urzędy Skarbowe (z dniem wejścia w życie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 marca rb. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 135) zaniechały poboru opłat, przewidzianych w kolumnie 3 tabeli opłat, stanowiącej załącznik do § 57 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580 z r. 1932), w tych wszystkich przypadkach, gdy egzekwowana opłata za upomnienie nie przekracza 1,50 zł.

W związku z tem Ministerstwo Skarbu zarządza, aby urzędy skarbowe wzywały płatników, zalegających z samoistną opłatą za upomnienie, specjalną kartą pocztową do uiszczenia zaległości z zagrożeniem, że w razie nieuiszczenia opłaty zaległość zostanie ściągnięta w drodze przymusowej z doliczeniem dalszych kosztów egzekucyjnych, przewidzianych w kolumnach 4—7 tabeli opłat egzekucyjnych.

Egzekucję zalegających samoistnie opłat, nieuiszczonych mimo wezwania, urzędy skarbowe wdrożą z reguły przy okazji egzekucji, przeprowadzonej na podstawie tytułów wykonawczych na inne zaległości, bądź też samoistnie, jeżeli zalegający przestał być płatnikiem lub nie posiada innych zaległości.

W przypadku wdrożenia egzekucji samoistnych opłat za upomnienie, egzekwowanych równocześnie na podstawie tytułów wykonawczych, obejmujących inne zaległości, opłaty egzekucyjne, przewidziane w kolumnach 4—7 należy obliczyć od ogólnej sumy zaległości, wykazanej w jednym z tytułów wykonawczych zwiększonej o wymienioną samoistną opłatę za upomnienie, i uczynić o tem w tytułach wykonawczych odpowiednie adnotacje.

Jeszcze w sprawie ulg w spłacie zaległości podatkowych.

W związku z wątpilwościami nasuwającemi się przy stosowaniu przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 15. IV. 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 225) Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn..11. V. 1935 r. L. D. V. 17931/1/35 wyjaśniło, co następuje:

Zastrzeżenie § 2 ust. 1 p. 2 rozporządzenia ustala, że płatnikom, którzy na podstawie rozporządzenia z dn. 25. XI. 1933 r. o ulgach w spłacie zaległości pozbawieni zostali prawa do tamtych ulg — o ile wpłacą do dn. 1. VI. 1935 r. sumę, odpowiadającą równowartości przypisanych im w okresie 1. IV. 1932 — 31. III. 1935 r. wszystkich podatków, do których stosuje się rozporządzenie, przyznaje się ulgi, określone w rozporządzeniu z tą różnicą, że termin 31. III. i 1. IV. 1933 r. zastępuje się wszędzie terminem 31. VI. i 1. IV. 1933 r. Otóż, okólnik wyjaśnia, że przepis ten obejmuje wyłącznie płatników, których zaległości podatkowe powstały wskutek jawnej złej woli.

W związku z § 3 ust. 2 oraz § 7 ust. 3 rozporządzenia okólnik wyjaśnia, że płatnikowi, któremu w roku budżetowym 1934/35 nie przypisano podatku przysługują umorzenia, przewidziane w § 3 ust. 1 jeżeli na skutek wpłat, dokonanych w okresie od dn. 1. IV. 1933 r. do dn. 31. III. 1935 r., zaległość, pochodząca z przed dn. 1. IV. 1933 r., conajmniej nie uległa zwiększeniu lub zmniejszyła się o przeszło 20%. W pierwszym wypadku (tj. gdy zaległość nie uległa zwiększeniu, lub zmniejszyła się najwyżej o 25%) płatnikowi umarza się 50% zaległości z przed dn. 1. IV. 1933 r. W drugim wypadku(gdy zmniejszyła się o przeszło 25%) płatnikowi umarza się całą zaległość.

W wypadku pierwszym pozostała po umorzeniu druga połowa zaległości z przed dn. 1. IV. 1933 r. podlega odroczeniu do dn. 31. III. 1938 oraz innym ulgom, przewidzianym w rozporządzeniu, jak np. stopniowym umorzeniom z § 5, bonifikatom przy wpłatach z § 9 itp., jednak pod warunkiem uiszczenia w terminach do dn. 1. VI. lub dn. 1. IX. 1935 r. (§ 7) całej zaległości, jaką płatnik ewentualnie posiada w podatku, wymierzonym w roku 1933/34. O ile płatnik tej zaległości nie posiada — warunek ten odpada.

W wypadku drugim — płatnik nie będzie miał zaległości z przed dn. 1. IV. 1933 r., gdyż ulegnie ona w całości umorzeniu. Może się jednak zdarzyć, że będzie on miał zaległość w podatku, wymierzonym mu w roku 1933/34. Zaległość ta nie korzysta z żadnych ulg.

Jeżeli wreszcie zaległość płatnika, któremu nie przypisano podatku w roku 1934/35, wyprowadzona na dz. 31. III. 1935 r. w porównaniu z zaległością z dn. 31. III. 1933 r. uległa zwiększeniu, wówczas płatnik w odniesieniu do tej zaległości korzysta z odroczenia do dn. 31. III. 1938 r. i z innych ulg, jak np. ze stopniowych umorzeń (§ 5), z bonifikat przy wpłatach (§ 9), umorzenia odsetek itp. jednakowoż pod warunkiem u-

iszczenia w terminie do dn. 1. VI. wzgl. do dn. 1. IX. 1935 r. całej zaległości w podatku, wymierzonym w roku 1933/34.

Do § 4 rozporządzenia okólnik wyjaśnia, że w podatkach od lokali i od placów budowlanych jako równowartość podatku, przypisanego w roku budżetowym 1934/35, należy uważać te ustawowe raty, które w okresie tego roku przypadają do zapłaty.

Jeżeli w roku budżetowym 1934/35 przypisano płatnikowi podatek 2 lub więcej lat podatkowych np. jeden przypis za rok 1934/35, a inne z powodu dodatkowych wymiarów, płatnik obowiązany jest uiścić wszystkie uskutecznione w tym roku przypisy.

W związku z § 12 rozporządzenia okólnik wyjaśnia, że płatnicy, których zaległości podatkowe powstały wskutek jawnej złej woli, obowiązani są uiścić w terminie do dn. 1. VI. 1935 r. — o ile chcą uzyskać ulgi — równowartość wszystkich przypisanych im w okresie od 1. IV. 1932 r. do 31. III. 1935 r. podatków z należnościami ubocznemi. O ile zatem płatnicy ci w tym okresie dokonali pewne wpłaty, w takim razie obowiązek ich ogranicza się jedynie do dopłacenia w terminie do dn. 1. VI. 1935 r. różnicy, brakującej do tej równowartości, oraz do zapłacenia należności ubocznych.

Do § 13 rozporządzenia okólnik wyjaśnia, że płatnicy, którzy korzystają z ulg z urzędu, muszą zrezygnować w terminie do dn. 15. V. rb. z ulg przyznanych im na podstawie rozporządzenia z dn. 25. X. 1933 r., bez względu na to czy ulgi, z tego rozporządzenia przysługiwały im z urzędu, czy na skutek podań. Natomiast płatnicy, którzy z ulg korzystać mogą tylko na skutek podań, nie są związani, co do rezygnacji terminem 15. V. winni oni jedynie w podaniu o przyznanie ulg z rozporządzenia z dn. 15. IV. 1935 r. (omawianego) oświadczyć, że na wypadek przyznania tych ulg rezygnują z ulg dawnych.

Rezygnacja z ulg przyznanych na podstawie rozporządzenia z dn. 25. XI. 1933 r. obowiązuje tylko w odniesieniu do tych podatków. które są objęte rozporządzeniem z dn. 15. IV. 1935 r. W odniesieniu więc do podatków, nieobjętych tem rozporządzeniem, np. w podatku majątkowym, w podatku od spadku i darowizn, służą płatnikowi nadal ulgi z rozporządzenia z dn. 25. XI. 1933 r.

Wkońcu Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że ulgi, określone w omawianem rozporządzeniu (z dn. 15-go IV. 1935 r. nie mają zastosowania wobec płatników, którym ogłoszono upadłość przed wejściem w życie tego rozporządzeni.a Natomiast w razie ogłoszenia upadłości po tym dniu płatnikowi przysługują ulgi w rozmiarze, przypadającym do tego dnia, jednak dalsze ulgi przestają obowiązywać i zaległość, istniejąca w tym dniu, winna być w całości zgłoszona do masy upadłościowej.

Kasowanie znaczków stemplowych na podaniach wnoszonych do urzędów przez petentów.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2 marca br. L. D. V. 7419/5/35 unormowało sprawę wspomnianą w nagłówku, jak następuje:

Zgodnie z postanowieniami ustawy o opłatach stemplowych petent uczynił zadość obowiązkowi uiszczenia opłaty stemplowej, jeśli znaczki odpowiedniej wartości nakleił na pierwszej stronicy podania. Ustawa o opłatach stemplowych i rozporządzenie wykonawcze nie zawierają postanowień, zakazujących kasowanie znaczków przez petenta. Ustawa nawet wyraźnie przewiduje dwukrotne kasowanie znaczków stemplowych przez funkcjonarjuszów urzędu, do którego podanie zostało wniesione (wyciśnięcie pieczęci urzędowej względnie przekreślenie atramentem na znaczkach daty kasowania) . Przepis ten opiera się na założeniu, iż znaczek stemplowy nie został skasowany przez petenta. Skasowanie przez petenta zazwyczaj utrudnia a nieraz uniemożliwia dalsze skasowanie urzędowi. Również ma znaczenie okoliczność, że skasowanie przez petenta utrudnia dostrzeżenie śladów poprzedniego skasowania.

Powyższe postanowienia jednak nie mogą posłużyć do interpretacji tego przepisu w kierunku zakazującym petentom kasowania znaczków na podaniach, co niektóre władze niejednokrotnie zarządzały. Petenci mogą więc znaczki na podaniach sami skasować lub oddawać podania z znaczkami niekasowanemi.

Sprawy socjalne.

O żłóbkach dla niemowląt w zakładach pracy.

W ostatnich trzech latach ucichła prawie zupełnie sprawa „żłóbków fabrycznych“ postanowiona ustawą z dnia 2. VII. 24 r. (Dz. U. Nr. 65 poz. 636) wzgl. częściową zmianę ustawy o przedmiocie pracy młodocianych i kobiet z dnia 7. XI. 31 r. (Dz. U. R. P. Nr. 101, poz. 773).

Obecnie, całkiem nieoczekiwanie, ukazał się nowy projekt rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej, który znacznie rozszerza dotychczasowe przepisy o „Żłóbkach“ i temsamem większe jak dotąd nakłada na przemysł ciężary.

Projekt ten rozesłany został Izbom Przemysłowo-Handlowym do zajęcia stanowiska. Po przeprowadzonych konferencjach z sferami gospodarczemi przesłała tutejsza Izba Związkowi Izb następującą opinję:

„Projekt zmierza do bardzo poważnego zwiększenia ciężarów, obarczających przedsiębiorcę z tytułu obowiązku utrzymywania żłóbka fabrycznego. W szczególności, w porównaniu z obowiązującem dziś w tym względzie rozporządzeniem z dnia 11. III. 1927 r. zajść mają następujące zmiany:

a) żłóbki mają być przeznaczone dla niemowląt w wieku do 24 miesięcy (dotychczas 15 miesięcy),
b) żłóbki mają posiadać: pokój lekarski wraz z kancelarją, pomieszczenia do przebierania, przebywania i karmienia niemowląt, pomieszczenia izolacyjne, urządzenia do kompania niemowląt, kuchnię oraz — w razie potrzeby — urządzenie do przegotowywania mieszanek sterylizowanych. Dotychczas obowiązujące rozporządzenie z dnia 11. III. 1927 r. przewiduje, że żłóbek powinien posiadać jedynie pomieszczenia, w których przebywają niemowlęta, pomieszczenia do karmienia niemowląt oraz urządzenia do kąpania niemowląt i przepierania bielizny,
c) według projektu niemowlęta mają nietylko korzystać z opieki lekarskiej i pielęgnarskiej, jak dotychszas, ale i mają otrzymywać dożywianie i środki lecznicze, wzmacniające, według wskazówek lekarza,
d) podczas, gdy dotychczas obowiązujące rozporządzenie przewiduje, że żłóbek powinien „pozostawać pod stałym nadzorem lekarskim“, projekt zaostrza odnośny przepis, stanowiąc, że personel żłóbka ma się składać z kierownika le-

karza - pedjatry oraz z odpowiedniej liczby pielęgniarek i służby pomocniczej; przy tem na 10 niemowląt powinna przypadać jedna pielęgniarka: dotychczas na jedną pielęgniarkę przypadało 30 niemowląt.

Jak z powyższego porównania wynika, projektodawca zamierza bardzo poważnie zwiększyć ciężar, związany z utrzymywaniem żłóbków.

Projekt wywołał wśród kół reprezentowanych przez Izbę reakcję tak żywą, iż Izba musi się powstrzymać od dosłownego przytoczenia opinji, jakie wobec niej o projekcie wyrażono.

Ze swej strony Izba podnosi ogromną rozbieżność, istniejącą między dążeniami projektodawcy, a możliwościami finansowemi gól gospodarczych.

Nadto Izba uważa za swój obowiązek przestrzec przed skutkami socjalnemi projektowanego rozporządzenia, które — gdyby weszło w życie — wywołałoby objaw masowego zwalniania z pracy kobiet. Cały szereg przemysłowców oświadczył Izbie w sposób bardzo stanowczy, iż nie zawahają się zmechanizować działy pracy, zatrudniające kobiety, aby obniżyć stan zatrudnienia kobiet poniżej liczby 100. Wspomniani przemysłowcy wskazują na niemożność zastosowania się do projektowanych przepisów, albowiem pociągnęłoby to za sobą nadmierne wydatki, zmuszając np. do wybudowania specjalnych pawilonów dla żłóbków. W tych warunkach dalsza mechanizacja zakładów pracy okazałaby się inwestycją gospodarczą celową choć socjalnie wysoce niepożądaną.

Wobec powyższego Izba uznaje za niemożliwe wnikanie w szczegóły projektu, podkreślając jako jedyną dodatnią jego stronę unormowanie form lotnej opieki nad niemowlętami, Izba wypowiada się za nowelizacją rozporządzenia z dnia 11. III. 1927 r. w kierunku zmniejszenia ciężaru, wynikającego dla przedsiębiorców z obowiązku utrzymywania żłóbków, przyczem wskazuje na celowość szerokiego wykorzystania doświadczeń, poczynionych z lotną opieką nad niemowlętami.

Opłaty ubezpieczeniowe, przejęte przez służbodawcę za pracownika.

Przejęcie przez służbodawcę opłat ubezpieczeniowych, ciążących z mocy ustawy na pracowniku, stanowi dodatkowe wynagrodzenie pracownika, podlegające u niego opodatkowaniu na zasadzie art. 20 ustawy o podatku dochodowym. Wyrok NTA. z 27 lutego 1935 r. L. rej. 10963/31.

Kiedy jest obowiązek wypłacenia gratyfikacji.

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, mające zasadnicze znaczenie dla kwestji obowiązku wypłacania t. zw. gratyfikacyj. Na tle pewnej konkretnej sprawy, kiedy zwolniony pracownik domagał się wypłaty t. zw. bilansowego oraz zapomóg urlopowych, co Sąd Najwyższy podciąga pod miano gratyfikacji, Sąd wyjaśnił co następuje:

Jak wynika z brzmienia art. 12 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę źródłem praw pracownika do gratyfikacji może być umowa lub zwyczaj. Gratyfikacja zatem należy się nietylko wtedy, gdy w umowie była ona wyraźnie zastrzeżona, ale również i wtedy, gdy była ona w danem przedsiębiorstwie zwyczajowo wypłacona. Jednakże pojęcie i stosowanie tego zwyczaju nie może wychodzić poza granice, jakie zakreślił mu zarząd danego przedsiębiorstwa, dysponujący funduszami danego przedsiębiorstwa. Jeżeli więc zarząd przedsiębiorstwa przyznawał w pewnych okresach czasu gratyfikacje nie wszystkim pracownikom, a tylko pewnej określonej kategorji tych pracowników, to pozostali pracownicy, nie należący do powyższej kategorji pracowników, którzy zatem nie otrzymali gratyfikacji, nie mogą się już powoływać na zwyczaj, który w stosunku do nich podczas ich pracy w przedsiębiorstwie wcale nie istniał i któryby nie miał zastosowania do nich nawet w tym wypadku, gdyby pozostali nadal pracownikami przedsiębiorstwa.

Jeżeli zatem gratyfikacja (pod rozmaitemi nazwami, renumerycji, bilansowego, zasiłku urlopowego itp.) nie stanowiły integralnej części stałego wynagrodzenia danego pracownika, lub danej grupy pracowników, lecz w myśl umowy lub zwyczaju były przyznawane i płacone tylko pewnym imiennie określonym pracownikom lub pewnej grupie pracowników, to gratyfikacje te nie należały się innym pracownikom w czasie ich pracy w przedsiębiorstwie, a więc nie należą się również po rozwiązaniu stosunku służbowego. (Wyrok S. N. w sprawie I. C. 2665/33).

Sprawy pocztowe.

O stworzenie Państwowej Rady Pocztowej.

W sprawie wspólnego wystąpienia zainteresowanych sfer gospodarczych do Ministra Poczt i Tel. o stworzenie Państwowej Rady Pocztowej oraz w sprawie najważniejszych doraźnych postulatów sfer gospodarczych, co do zmian w taryfach pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, odbyła się z inicjatywy Centralnego Związku Przemysłu Polskiego oraz Związku Przemysłowców w Krakowie, konferencja p. dra Jarczyńskiego, jako autora projektu odnośnej reformy, oraz swego czesnego autora projektu powołania Rady Pocztowej, p. inż. Krzyżanowskiego, kierownika Wydziału Komunikacyjnego Centralnego Związku Przemysłu Polskiego i dr. Battagli. Konferencja ułożyła pewien plan taktyczny, którego realizacja będzie mogła nastąpić dopiero w początku jesieni.

Ponowna rewizja taryf pocztowych telegraficznych i telefonicznych na terenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów jest przygotowywana.

Różne.

Ograniczenie etatyzmu więziennego.

Ograniczenie etatyzmu więziennego jest przewidziane, wobec wydania zarządzenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości, iż wszelkie przedmioty wyrabiane przez więźniów mają być przeznaczone wyłącznie na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania więziennictwa.

Z dniem 1 lipca br. kasy banków państwowych i urzędów skarbowych rozpoczną wypłatę należności za trzeci kupon Pożyczki Narodowej przypadającej za bieżące półrocze.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.